

## **Elmer Rafael Diktonius (1896 – 1961)**

Fiński poeta i prozaik, muzyk i krytyk muzyczny i literacki, piszący w języku szwedzkim, urodzony i zmarły w Helsinkach (szwedzka nazwa miasta: Helsingfors). Był synem właściciela drukarni i handlowca. Studiował muzykę i literaturę we Francji, Anglii i Czechosłowacji, ale bardzo silnie związany ze swoją fińską ojczyzną. Pozostawił po sobie zdanie: „*Pragnąłbym umrzeć w saunie na początku jesieni*”. Należał do kręgu modernistów fińskich, był pod wpływem ekspresjonistów niemieckich, imaginistów angielskich i Walta Whitmana; ale przyroda Finlandii oddziaływała na niego równie mocno jak twórczość innych poetów i pisarzy. Wpływ na jego twórczość miała także muzyka, co widać w formie jego poezji, w ich dźwięczności i muzyczności; wśród jego wierszy znajdujemy także *Odę do Jana Sibeliusa*.

Po powrocie do kraju rozwijał twórczość literacką i muzyczną oraz działalność krytyczną na łamach fińskich czasopism literackich, a jedno z nich założył. Był także tłumaczem: przekładał na język fiński utwory własne, a na szwedzki pisarzy fińskich (Aleksis Kivi, Eino Leino).

W młodości miał poglądy silnie lewicowe, które wyrażał w swojej poezji i prozie. Jest to radykalny bunt przeciwko mieszczańskim porządkom społecznym i politycznym oraz wezwanie do rewolucji. W jego wierszach pojawia się gwałtowność i drapieżność obecna w świecie przyrody, która jest pewną analogią do sytuacji człowieka wśród ludzi. Z biegiem czasu, już w latach trzydziestych ubiegłego wieku, jego poezja odchodzi od problematyki społecznej i politycznej, staje się refleksyjna i nastrojowa. W jego poezji pisanej w latach 1934 – 1948 pojawiają się motywy, w których obecna jest wyraźnie pogoda i optymizm. Jeden z jego refleksyjnych wierszy (*Samma, To samo*) brzmi w polskim przekładzie Łukasza Winiarskiego następująco:

Ani ja nie znam imion kwiatów –  
ani one mojego imienia,  
choć z tego samego prochu  
w niebo rośniemy,  
i chociaż gleba ta sama  
nasze ogarnia korzenie,

i choć powietrze to samo  
i wiatr i ziemia,  
i chociaż deszcze nas ożywia  
ten sam.

Czymże jest nazwa i kształt  
i wszystko to co rozdziela –  
jeśli ta sama moc  
zawsze w to samo nas wciela.

Najwybitniejszy dziełem prozatorskim Diktoniusa jest powieść *Janne Kubik* (1932), której akcja nawiązuje do wojny domowej w Finlandii po zakończeniu I wojny światowej. Dla czytelnika spoza Finlandii i Skandynawii zdecydowanie najważniejsza jest jednak jego twórczość poetycka.

*Prof. Lech Sokół*